

Sygn. akt *I ACa 1300/14*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Krzysztof Józefowicz

Sędziowie: SA Piotr Górecki

SA Jerzy Geisler /spr./

Protokolant: st.sekr.sąd. Sylwia Stefańska

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2015 r. w Poznaniu

sprawy **M. S., A. S.**

przeciwko **T. P.**

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu – Ośrodek Zamiejscowy w Lesznie

z dnia 22 lipca 2014 r., sygn. akt XIII C 326/13

1. **apelacje oddala;**

2. **zasądza od każdego z powodów na rzecz pozwanego po 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pozwanego w instancji odwoławczej.**

P. Górecki K. Józefowicz J. Geisler

I ACa 1300/14

UZASADNIENIE

Powód M. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego T. P. zadośćuczynienia pieniężnego w kwocie 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o nakazanie pozwanemu zamieszczenia w tygodniku (...) na swój koszt ogłoszenia o treści: „W związku z wypowiedzianymi obraźliwymi stwierdzeniami wobec M. S. oświadczam, że przepraszam Pana M. S. za krzywdę, którą mu wyrządziłem, wyrażam ubolewanie z tego powodu oraz zobowiązuję się do powstrzymywania w przyszłości od obrażania Pana M. S.” T. P.. Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód A. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego T. P. zadośćuczynienia pieniężnego w kwocie 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o nakazanie pozwanemu zamieszczenia w tygodniku (...) na swój koszt ogłoszenia o treści: „W związku z wypowiedzianymi obraźliwymi stwierdzeniami wobec A.

S. oświadczam, że przepraszam Pana A. S. za krzywdę, którą mu wyrządziłem, wyrażam ubolewanie z tego powodu oraz zobowiązuję się do powstrzymywania w przyszłości od obrażania Pana A. S.” T. P.. Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Postanowieniem z 9.07.2013 r. sprawa z powództwa A. S. została połączona do łącznego rozpoznania ze sprawą wszczętą przez powoda M. S..

Wyrokiem łącznym z dnia 22.07.2014 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu Ośrodek (...) w L. orzekł następująco:

- zasądził od pozwanego na rzecz powoda M. S. kwotę 1.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27.07.2013 r.,

- nakazał pozwanemu, aby w terminie 10 dni od dnia uprawomocnienia wyroku wysłał do powoda M. S. list polecony zawierający własnoręcznie napisane przeproszenie następującej treści: „W związku z wypowiedzią obraźliwą wobec M. S. oświadczam, że przepraszam Pana M. S. za krzywdę, którą mu wyrządziłem, wyrażam ubolewanie z tego powodu oraz zobowiązuję się do powstrzymania w przyszłości od obrażania Pana M. S.. T. P.”,

- w pozostałym zakresie powództwo M. S. oddalił,

- zasądził od pozwanego na rzecz powoda A. S. kwotę 1.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27.07.2013 r.,

- nakazał pozwanemu, aby w terminie 10 dni od dnia uprawomocnienia wyroku wysłał do powoda A. S. list polecony zawierający własnoręcznie napisane przeproszenie następującej treści: „W związku z wypowiedzią obraźliwą wobec A. S. oświadczam, że przepraszam Pana A. S. za krzywdę, którą mu wyrządziłem, wyrażam ubolewanie z tego powodu oraz zobowiązuję się do powstrzymania w przyszłości od obrażania Pana A. S.. T. P.”,

- w pozostałym zakresie powództwo A. S. oddalił,

i orzekł o kosztach procesu rozdzielając je stosunkowo. – k. 348 Ustalenia faktyczne i motywy prawne wyroku Sąd przedstawił w uzasadnieniu na piśmie na kartach 361-366.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Na rozprawie w dniu 15.01.2013 r. w sprawie VI C 48/13 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Kościanie z powództwa B. S. przeciwko M. S. o zamianę dożywocia na rentę, pozwany T. P. składając zeznania w charakterze świadka nazwał powodów M. S. i A. S. „śmieciami” oraz zarzucił im popełnienie kradzieży oraz kradzieży z włamaniem na szkodę B. S.. M. S. i A. S. nie zostali prawomocnie skazani za popełnienie takich przestępstw. Powyższe zarzuty pozwany wypowiedział w obecności powoda M. S..

W tym czasie na sali rozpraw obecny był sędzia, protokolant oraz pełnomocnicy stron a także w charakterze publiczności dwie praktykantki. M. S. słabo znał obecne na sali praktykantki. Początkowo nie potrafił podać ich danych osobowych.

Pomiędzy powodami a B. S. – ojcem A. S. i dziadkiem M. S. utrzymuje się wieloletni konflikt, którego podłożem są m.in. nieporozumienia związane z nieruchomością położoną w N., przy ul. (...), którą B. S. wraz z żoną darowali A. S. i jego żonie na mocy aktu notarialnego numer (...). Na nieruchomości tej została ustanowiona na rzecz B. S. i J. S. służebność osobista mieszkania polegająca na korzystaniu przez uprawnionych z całego budynku mieszkalnego, wszystkich pomieszczeń ogrzanych i oświetlonych, z prawem pobierania wody dla swych potrzeb, swobodnego poruszania się po całej nieruchomości wraz z prawem przyjmowania gości. Na podstawie umowy A. i G. S. (1) sprzedali powyższą nieruchomość swojemu synowi M. S.. Obecnie nieruchomość ta nie jest zamieszkała.

Pozwany jest zaangażowany w konflikt rodzinny pomiędzy powodami a B. S. i jest negatywnie nastawiony wobec powodów. Pozwany jest szwagrem A. S., jednak nie utrzymuje ani z nim ani z M. S. żadnych kontaktów rodzinnych. Na podstawie aktu notarialnego numer (...) B. S. udzielił swojemu zięciowi T. P. i swojej córce B. P. – każdemu z osobna, pełnomocnictwa do reprezentowania w zakresie najszerszym przez prawo dopuszczalnym i to wobec władz rządowych i samorządowych, urzędów, sądów, banków, instytucji, osób fizycznych i prawnych, we wszelkich sprawach jakie okażą się konieczne oraz do odbioru dokumentów, przesyłek i pieniędzy, z prawem nich pokwitowania.

Do tej pory z udziałem B. S. oraz z udziałem M. S. oraz jego rodziców A. i G. S. (2) toczyły się postępowania cywilne, w których:

- wyrokiem z dnia 26.08.2008 r. w sprawie I C 118/07 Sąd Rejonowy w Śremie oddalił powództwo B. S. wytoczone przeciwko A. i G. S. (1) o rozwiązanie umowy darowizny z dnia 31.10.2000 r.,

- wyrokiem z dnia 28.08.2008 r. w sprawie I C 32/08 Sąd Rejonowy w Śremie nakazał A. i G. S. (1) wydać B. S. do korzystania pokój stanowiący przedmiot sporu, położony w budynku mieszkalnym w nieruchomości przy ulicy (...) w N.,

- wyrokiem z dnia 29.09.2009 r. w sprawie I C 15/09 Sąd Rejonowy w Śremie oddalił powództwo B. S. przeciwko A. i G. S. (1) o ochronę własności przez przywrócenie do stanu poprzedniego,

- wyrokiem z dnia 30.11.2009 r. w sprawie I C 8/09 Sąd Rejonowy w Śremie nakazał A. S. zaniechania naruszeń służebności osobistej mieszkania przysługującej B. S.,

- postanowieniem z dnia 18.10.2011 r. w sprawie I Ns 160/11 Sąd Rejonowy w Śremie oddalił wniosek M. S. o uregulowanie sposobu korzystania z nieruchomości,

- wyrokiem z dnia 27.03-2013 r. w sprawie VI C 48/13 Sąd Rejonowy w Kościanie oddalił powództwo B. S. wytoczone przeciwko M. S. o zamianę służebności na rentę.

Wobec B. S. toczyły się nadto dwa procesy karne, w których wyrokiem z dnia 12.05.2006 r. w sprawie II K 52/05 uznany został za winnego popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk na szkodę swojej żony J. S. oraz wyrokiem z dnia 21.04.2011 r. w sprawie II K 403/10 uznany został za winnego popełnienia przestępstwa z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt (niehumanitarne uśmiercenie psa).

Pozwany T. P. utrzymuje się z emerytury w wysokości 3.100 zł miesięcznie. Nie posiada nieruchomości.

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał, że pozwany naruszył dobro osobiste powodów w postaci godności i dobrego imienia.

W związku z tym Sąd uznał za zasadne żądanie przez powodów przeprosin i dlatego nakazał pozwanemu, aby w terminie 10 dni od uprawomocnienia się wyroku wysłał obu powodom listy polecone zawierające własnoręcznie napisane przeproszenie o treści określonej w wyroku.

Jednocześnie Sąd nie widział podstaw do nakazania pozwanemu, aby powyższą treść przeprosin zamieścił zgodnie z żądaniem powodów w tygodniku (...). Do naruszenia dóbr osobistych powodów doszło bowiem na sali rozpraw w obecności zaledwie kilku osób. Powodowie nie udowodnili, by okoliczności będące przedmiotem niniejszej sprawy zostały rozpowszechnione w ich środowisku społecznym i by w związku z tym zachodziła potrzeba przeproszenia ich przez pozwanego na forum tygodnika o lokalnym zasięgu. W ocenie Sądu do usunięcia skutków naruszenia przez pozwanego dóbr osobistych powodów wystarczające będzie nakazanie pozwanemu, by przeprosił powodów w formie listownej. Zobowiązanie pozwanego do opublikowania przeprosin zgodnie z żądaniem pozwu, prowadziłoby do obciążenia pozwanego w sposób nieadekwatny do sposobu naruszenia przez niego chronionego prawem dobra.

Zdaniem Sądu kwota zasądzzonego zadośćuczynienia w wysokości po 1.000 zł na rzecz każdego z powodów będzie adekwatna do wagi naruszenia dóbr osobistych powodów oraz okoliczności ich naruszenia. Istotne było to, że zwroty wypowiedziane przez pozwanego, w których naruszył dobra osobiste powodów, zostały wypowiedziane przy okazji składania przez niego zeznań w charakterze świadka i to w obecności kilku osób nieznanymi powodowi A. S. i dwóch osób słabo znanych powodowi M. S.. Wysokość zadośćuczynienia musi pozostawać w związku z krzywdą wyrządzoną naruszeniem dóbr osobistych. W niniejszej sprawie krzywda ma niewielki zakres, gdyż tylko raz pozwany wygłosił krótką, negatywną wypowiedź na temat powodów. Powód A. S. wypowiedzi tej nie słyszał osobiście. Zakres naruszenia dóbr był więc niewielki zatem skutki powstałe w psychice powodów były niewielkie. Powodowie zapytani przez Sąd dlaczego żądają kwoty po 20.000 zł każdy tytułem zadośćuczynienia wskazali, że pozwanego stać na wypłacenie im takiej kwoty. Takie uzasadnienie zawarte w wypowiedziach powodów pokazuje, że powodowie nie wiązali zadośćuczynienia z doznaną krzywdą tylko chcieli je traktować jako swego rodzaju sankcję finansową dla pozwanego. Cywilnoprawna funkcja zadośćuczynienia polega na likwidowaniu skutków naruszenia dóbr osobistych w postaci krzywdy. Krzywda powodów polegająca na ich upokorzeniu była niewielka, zatem zadośćuczynienie nie mogło wynieść 20.000 zł.

Zasądzając kwoty po 1.000 zł Sąd wziął również pod uwagę sytuację finansową pozwanego, który utrzymuje się z emerytury i nie posiada wartościowego majątku.

Wyrok z dnia 22.07.2014 r. zaskarżyli apelacjami obaj powodowie. Obie apelacje opierają się na takich samych zarzutach i zawierają takie same wnioski. Skarżący zarzucili zaskarżonemu rozstrzygnięciu naruszenie prawa procesowego – art. 233 § 1 kpc – poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i dokonanie jego oceny z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego polegający na:

- błędnym przyjęciu, że odczucia powodów oraz związane z tym konsekwencje zdrowotne wywołane użytym słowem „śmieci” na określenie powodów oraz bezpodstawnie i świadomie zarzucanie powodom zaboru mienia i włamanie, co miało miejsce w sądzie w obecności publiczności nie były adekwatne do wagi zdarzenia,
- błędne przyjęcie, że powód M. S. mało znał obecne na sali praktykantki wobec materiału dowodowego w sprawie, w którym to powód wymienia z nazwiska obecne praktykantki – co miało wpływ na doznane upokorzenie i krzywdę,
- błędne przyjęcie, że powód tylko raz wypowiadał się w sposób naruszający dobra osobiste, gdyż na rozprawie przed Sądem Rejonowym w Kościanie pozwany raz określił powodów jako „śmieci” a kolejny raz zarzucił im zabór mienia i włamanie, a więc są to dwa obraźliwe stwierdzenia naruszające dobra osobiste powodów,
- uzależnienie stopnia, wagi, okoliczności naruszenia dóbr osobistych od ilości osób będących na sali rozpraw,
- błędne przyjęcie w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, że pozwany nie posiada nieruchomości,
- błędne przyjęcie, że wysłanie przeprosin listem poleconym, mimo naruszenia dóbr osobistych w miejscu publicznym oraz zapłata kwoty 1.000 zł są adekwatne do wyrządzonej krzywdy oraz że spowodują zaprzestanie naruszania dóbr przez pozwanego w stosunku do powodów.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty obaj skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz każdego z nich kwoty 20.000 zł zadośćuczynienia oraz nakazanie pozwanemu zamieszczenia na swój koszt treści przeprosin w tygodniku (...) ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz ze stosowanym rozstrzygnięciem o kosztach procesu. – k. 384-397 – apelacja powoda M. S., k. 399-412 apelacja powoda A. S..

Pozwany wniósł o oddalenie obu apelacji i zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie po 1.800 zł. – k. 430-432.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Obie apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny uznaje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy za prawidłowe i przyjmuje je za własne. W pełni podziela też przedstawione wywody prawne, które doprowadziły do rozstrzygnięcia, z którym powodowie w części się nie zgadzają.

Oczywiście chybiony okazał się zarzut przekroczenia przez Sąd Okręgowy granic swobodnej oceny dowodów. Sąd I instancji dokonał szczegółowej analizy zebranego materiału dowodowego, w tym przedłożonych dokumentów, zeznań świadków oraz stron i nie sposób zarzucić Sądowi, że przy ocenie tych dowodów przekroczył granice swobodnej oceny dowodów zakreślone normą art. 233 § 1 kpc.

Swobodna ocena dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebrany materiał dowodowy. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału.

Swobodna ocena dowodów nie jest całkowicie dowolna. W doktrynie i orzecznictwie formułowane są reguły ocenne, które mają pomóc sędziemu, a wyprowadzane są przede wszystkim z prawidłowej wykładni obowiązujących w postępowaniu dowodowym przepisów.

Jednym z czynników określającym granice swobodnej oceny dowodów jest czynnik logiczny. Czynnik logiczny oznacza, że sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Rozumowanie sędziego z reguły ma charakter rozumowania dedukcyjnego i powinien on zatem kierować się określonymi schematami, przewidzianymi w logice formalnej dla tego typu rozumowań. W konsekwencji między wnioskami sądu, które wyprowadza on przy ocenie poszczególnych dowodów, nie mogą istnieć sprzeczności. Wszystkie wnioski muszą stanowić logiczną całość.

Swobodna ocena dowodów ujęta jest w ramy proceduralne, tzn. musi odpowiadać pewnym warunkom określonym przez prawo procesowe. Oznacza to po pierwsze, że sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości. Po drugie, ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Sąd musi ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszelkie towarzyszące im okoliczności (np. zachowanie świadka, autentyczność dokumentu, źródło informacji), które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Po trzecie, sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, tj. dokonać wyboru tych, na których się oparł i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Wiąże się to z obowiązkiem należytego uzasadnienia orzeczenia.

Przez moc dowodową rozumie się siłę przekonania, jaką uzyskał sąd wskutek przeprowadzenia określonych dowodów o istnieniu lub nieistnieniu faktu, którego on dotyczy. Ocena wiarygodności dowodu zależy od środka dowodowego. Sąd, oceniając wiarygodność decyduje o tym czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę, czy też nie.

Przy ocenie dowodów, tj. ich wiarygodności i mocy, istotną rolę odgrywają zasady doświadczenia życiowego. W tym zakresie będą miały szczególne znaczenie powszechne zasady doświadczenia. Są one brane pod uwagę przez skład orzekający w szerokiej mierze, będąc czymś nieodłącznym od operacji stosowanych przy rozważaniu wiarygodności i mocy dowodów.

Oczywistym jest, że przysługujące sądowi prawo swobodnej oceny dowodów musi być tak stosowane, aby prawidłowość jego realizacji mogła by sprawdzona w toku instancji.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 kpc wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. – zobacz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6.11.1998 r., II CKN 4/98, niepubl.

W świetle powyższych uwag stwierdzić trzeba, że podniesiony przez skarżącą zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc, polegający na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów nie jest uzasadniony.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji dokonał wszechstronnego i wnikliwego rozważenia zebranego materiału dowodowego, oceniając wszystkie dowody przeprowadzone w postępowaniu dowodowym oraz wszystkie okoliczności towarzyszące przeprowadzeniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności. Nie sposób zarzucić Sądowi I instancji, że przy tej ocenie uchybił zasadom logicznego rozumowania lub zasadom doświadczenia życiowego.

Zupełnie niezrozumiały jest zarzut kwestionujący ustalenie odnośnie wypowiedzi pozwanego, w której obraził on powodów. Sąd Okręgowy ustalił bowiem, że pozwany wypowiedział się w sposób obraźliwy o powodach podczas składania zeznań w charakterze świadka w dniu 15.01.2013 r. w sprawie VI C 48/13. Sąd uznał za obraźliwe te fragmenty zeznań, na które wskazali powodowie w swych pozwach. Wbrew wywodom skarżących pozwany wypowiedział się raz i w związku z tą wypowiedzią powodowie domagali się udzielenia im ochrony prawnej.

Właściwie Sąd ustalił znajomość praktykantek obecnych na sali rozpraw w dniu 15.01.2013 r. przez M. S.. Podczas przesłuchania informacyjnego w dniu 30.07.2013 r. powód M. S. potwierdził, iż na sali były także dwie dziewczyny. „Jedną dziewczynę kojarzę z gimnazjum, była w moim wieku, znam ją z widzenia. Nie znam jej imienia ani nazwiska”. (k. 76) Na temat drugiej z dziewczyn nie powiedział nic. Podczas przesłuchania w dniu 10.07.2014 r. wprawdzie zeznał, że „na sali były moje koleżanki pani Ż. i J.” (k. 342), ale z zestawienia tych dwóch wypowiedzi jednoznacznie wynika, że dane personalne ustalił po dniu 30.07.2013 r., a twierdzenie, że osoby te to koleżanki nie zasługuje na wiarę, skoro w dniu 30.07.2013 r. o jednej stwierdził, że kojarzy ją z gimnazjum a na temat drugiej z nich nie powiedział nic. W tych okolicznościach stwierdzenia Sądu, iż M. S. słabo znał obecne na sali praktykantki i początkowo nie potrafił podać ich danych osobowych było w pełni uzasadnione. (k. 361)

Trafne było stanowisko Sądu Okręgowego odmawiające wiary zeznaniom powoda M. S. w zakresie w jakim opisał on skutki jakie odczuwał w związku z wypowiedzią pozwanego. Podczas przesłuchania informacyjnego w dniu 30.07.2013 r. powód M. S. stwierdził, że „Nie mogłem spać jedną noc, później przez tydzień myślałem o tym, brałem leki uspokajające. Leki uspokajające brałem przez tydzień. K. nie pamiętam jak nazywały się te leki, mama mi je kupiła. Nie były to leki z zapisu lekarza.” (k. 76) Tymczasem podczas przesłuchania w dniu 10.07.2014 r. zeznał o niesamowitym bólu, który odczuwa do dzisiaj, że przez cały czas bierze leki uspokajające kupowane przez matkę i to przy śniadaniu, obiedzie i kolacji, ale u lekarza nie był, swoje kłopoty szkolne wiązał właśnie ze zdarzeniem z 15.01.2013 r. (zeznania powoda k. 342 – 00:13:41- 00:16:38). W tych okolicznościach nie sposób uznać zeznań powoda M. S. z 10.07.2014 r. za wiarygodne. Odrzucić bowiem należy możliwość, aby stan powoda uległ tak znacznemu pogorszeniu w stosunku do dnia 30.07.2013 r., kiedy to był przesłuchany informacyjnie (pół roku po zdarzeniu). W ocenie Sądu Apelacyjnego wiązanie problemów szkolnych powoda ze zdarzeniem z dnia 15.01.2013 r. nie ma żadnego uzasadnienia. Podniesione to zostało wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania.

Prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy wysokość emerytury pozwanego. Ustalił ją w oparciu o dokument, na który powołują się powodowie – k. 215. Kwota wskazywana przez skarżących to zwaloryzowana podstawa wymiaru emerytury, a nie wysokość emerytury.

Wbrew wywodom skarżących nie zdołali oni podważyć ustalenia Sądu co do tego, że pozwany nie jest właścicielem nieruchomości. To, iż był właścicielem nieruchomości wcześniej jest bezsporne, ale na to, że jest właścicielem

nieruchomości obecnie dowodu nie ma. Dowodem takim nie jest dokument, na który powołują się skarżący, a który był znany Sądowi I instancji, - k. 245-246.

Zgodnie z art. 24 § 1 kc, ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone może żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może również żądać zadośćuczynienia pieniężnego.

W orzecznictwie wskazuje się, że z ustawowego sformułowania (art. 24 § 1 zd. 2 kc), zgodnie z którym pokrzywdzony może od naruszającego dobro żądać czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia, wynika wymóg adekwatności takiej czynności do wynikłych konkretnych skutków naruszenia. Pokrzywdzony nie może więc skutecznie żądać dopełnienia czynności mającej usunąć skutki, które dla pokrzywdzonego nie wynikły. Owe środki powinny się charakteryzować następującymi cechami: być adekwatne do jego naruszenia, do rodzaju naruszonego dobra i rozmiaru jego naruszenia, uwzględniać całokształt okoliczności w jakich do naruszenia dobra doszło, w tym zachowanie osoby, której dobra osobiste zostały naruszone, dawać satysfakcję poszkodowanemu, lecz nie powinny prowadzić do upokorzenia sprawcy naruszenia.

Mając to na względzie prawidłowo Sąd Okręgowy, udzielając ochrony prawnej powodom, wziął pod uwagę wszystkie okoliczności w jakich doszło do wypowiedzenia stwierdzeń obraźliwych dla powodów, a więc czas, miejsce, grono obecnych osób, zasięg wypowiedzi oraz skutki dla powodów.

Wbrew stanowisku skarżących krąg osób obecnych na sali rozpraw podczas składania zeznań przez pozwanego, a także ich stosunek do powodów miał istotne znaczenie w sprawie. Powód A. S. w Sądzie nie był obecny, a o zdarzeniu dowiedział się od syna. W charakterze publiczności były dwie praktykantki, obce w stosunku do powodów, bliżej im nieznanne. Pozostałe osoby: sędzia, protokolant i pełnomocnicy stron byli obecni z racji pełnionych funkcji.

Bez znaczenia z kolei była okoliczność, że posiedzenie było posiedzeniem jawnym, skoro oprócz dwóch praktykantek, więcej publiczności nie było. Stąd obszernie wywody skarżących na temat charakteru posiedzenia z dnia 15.01.2013 r. nie mają istotnego znaczenia.

Co do zasady zamieszczenia przeproszenia w prasie nie powinno się stosować, gdy samo zdarzenie, w toku którego doszło do naruszenia dobra osobistego jest znane tylko wąskiemu gronu osób. Taka sytuacja miała miejsce w niniejszym przypadku. Czy było to w miejscu publicznym czy nie, jest bez znaczenia.

Mając to na uwadze, w ocenie Sądu Apelacyjnego nakazanie przez Sąd Okręgowy przekazanie przeprosin w formie listu poleconego jest adekwatną formą w stosunku do okoliczności w jakich doszło do naruszenia dóbr osobistych obu powodów.

W ocenie skarżących, nakazanie opublikowania przeproszenia w prasie „stanowiłoby (...) dotkliwą nauczkę dla pozwanego w celu powstrzymywania się w przyszłości od podobnych działań w stosunku do powoda.” (k. 386, 401). Jest to stanowisko błędne, bo publikacja przeprosin w prasie ma być adekwatną satysfakcją za naruszenie dóbr, a nie ma stanowić kary (nauzki) dla naruszającego.

Krzywdą, której naprawienia może domagać się pokrzywdzony na podstawie art. 24 § 1 kc w zw. z art. 448 kc stanowi niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych. Ustalenie krzywdy ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. Przy ustalaniu zakresu wyrządzonej krzywdy należy uwzględnić: rodzaj naruszonego dobra, zakres (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałość skutków naruszenia i stopień ich uciążliwości. Wysokość zadośćuczynienia musi pozostawać w związku z krzywdą wyrządzoną naruszeniem dóbr osobistych.

Podkreślić trzeba, że przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia drugorzędne znaczenie ma zarówno stopa życiowa poszkodowanego a także sytuacja majątkowa zobowiązanego, gdyż podstawową funkcją zadośćuczynienia jest kompensata krzywdy.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że w niniejszym przypadku krzywda powodów miała niewielki zakres. Obrażliwa wypowiedź została wypowiedziana raz, w gronie kilku osób, de facto nieznanym powodom, powód A. S. nie słyszał jej osobiście, a zatem skutki powstałe w psychice powodów były niewielkie. W konsekwencji przyznane powodom zadośćuczynienie ma odpowiedni charakter.

Trafnie Sąd wskazał, że powodowie domagając się zadośćuczynienia w kwocie po 20.000 zł na rzecz każdego z nich traktowali to jako wymierzenie pozwanemu swoistej represji za naruszenie ich dóbr osobistych, tymczasem zadośćuczynienie nie pełni funkcji represyjnej a jedynie kompensacyjną.

Mając powyższe na względzie, apelacje powodów jako bezzasadne należało w całości oddalić. – art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 i 108 § 1 kpc.

SSA P. Górecki SSA K. Józefowicz SSA J. Geisler

--	--	--